Poczta opłacona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI
WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 1 kwietnia 1930 roku. 256.

Treść numeru:

III. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

-----oooooOooooo-----

-§-

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

M i n i s t e r A l e k s a o s y t u a c j i g o s p o d a r c z e j L i t w y .

W dniu 27 marca w Kownie rozpoczęły się obrady plenarnego posiedzenia Izby Rolniczej, na którem Minister Rolnictwa Aleksa następująco zobrazowa sytuację gospodarczą Litwy:

Rok 1929 był pierwszym rokiem po wielkiej wojnie, kiedy Litwa posiadała tak duży obszar zasiany. Pozatem i urodzaj w roku ubiegłym był dobry, tylko niestety ceny mieliśmy i mamy tak niskie, jak nigdy. Wiele jest przyczyn spadku cen zboża na rynku międzynarodowym. W ostatnim czasie wiele przyczyniły się do utrudnienia konkurencji zagranicą Polska i Niemcy, które często ze stratą rzuciły ogromne ilości zboża na międzynarodowy rynek. Naogół sytuacja na rynku zagranicznym jest niewyraźna i nic konkretnego o możliwościach podniesienia się cen nie można. Rząd litewski starał się utrzymać wysokość cen na pewnym poziomie i na ten cel wyznaczył miljon litów. Wkrótce jednak okazało się, iż ceny jeszcze bardziej spadają. Musiano też powiększyć tę sumę do 3 miljonów litów. Jak niskie są ceny zagranicą i jak trudny jest eksport, wskazuje następujący wypadek. Niedawno w Królewcu za dobry oczyszczony owies kłajpedzki płacono 7 lt. za centnar. Otóż, gdyby się chciało taki owies eksportować do Prus, to w powiatach pogranicznych z Prusami możnaby było płacić za centnar 3 - 5 lt., w powiatach zaś dalej położonych należałoby płacić o lit, lub nawet sami dostawcy musieliby 1 - 2 lt. dopłacić za to, iż od nich weźmie zboże zagranica.

Litwa powinna przystąpić do rozszerzenia mleczarstwa i hodowli bydła. Eksport trzody chlewnej kształtuje się pomyślnie. W 1928 roku wywieziono 44.000 sztuk, w 1929 - 90.000 i w pierwszych dwóch miesiącach roku bieżącego - 52.000 sztuk. Eksportują najwięcej powiaty południowe, najmniej - północne. Rząd ma zamiar popierać odtąd hodowlę nierogacizny głównie bekonów, gdyż tuczenie na słoninę jest naogół w Litwie rozpowszechnione i nie potrzebuje specjalnego propagowania.

Rząd pamięta również i o sprawie wynalezienia dla produkcji nierogacizny nowych rynków. Dotąd Litwa wywoziła nierogaciznę głównie do Niemiec, Niemcy jednak często zmieniają cła, co jest niekorzystne dla Litwy. Pozatem zależność od eksportu jednego państwa nie może być rzeczą pożądaną i zdrową. Eksport nierogacizny z Litwy powinien w najbliższym czasie osiągnąć cyfrę 200.000 sztuk.

Inną troską rządu jest rozwój gospodarstwa mlecznego. Rozwija się ono w Litwie pomyślnie, jednak drobna tylko część możliwości jest wyzyskana w tej dziedzinie. Dochód z eksportu masła, coprawda, rośnie od kilkuset tysięcy litów w 1922 r. do 38 milj. litów w roku ubiegłym i do 50-60 milj.lt. w roku bieżącym, jednak Łotwa, która ma gorsze lato, mniej uprawnej ziemi i krów, już dzisiaj wywozi masła na sumę przeszło 100 miljonów litów.

Ceny masła w roku ubiegłym, jakkolwiek dosyć pomyślne, nie były jednak wysokie. Zniżka, jaka się tutaj zaznaczyła, była wynikiem taniości opasu. Rząd zamierza i w tej dziedzinie pomóc krajowym producentom masła, gdyż do pierwszej trawy ceny masła zostaną utrzymane następująco: za 1 klg. I gatunku będzie się płaciło 6,[illegible] lt. za II gatun. - 6,40 lt.

Sytuacja w dziedzinie eksportu lnu również niezbyt pomyślnie przedstawiała się w roku ubiegłym, a to przedewszystkiem z racji głównego konkurenta europejskich producentów lnu Łotwy, Estonji i Litwy - Rosji. Rząd rosyjski, nie licząc się zupełnie ze swymi producentami lnu, samowolnie wyznacza ceny i mógł później tanio sprzedawać swój len zagranicą.

W dalszym ciągu rząd obecnie wiele uwagi poświęca zorganizowaniu produkcji oraz eksportu jaj. W tej dziedzinie obecnie poszukuje się odpowiedniego fachowca o szerszym zakresie działalności.

Pomimo tak naogół niepomyślnych warunków na rynkach zagranicznych, należy podkreślić, iż wywóz Litwy w roku ubiegłym osiągnął rekordową cyfrę i tę tendencję do wzrostu zachowuje i obecnie.

Prawdziwą bolączką naszego gospodarczego życia jest ciężkie położenie powiatów północnych, które w roku ubiegłym zostały dotknięte nieurodzajem. Sytuacja tam jest trudniejsza i w roku ubiegłym nie mogły te powiaty poprawić swego gospodarstwa przez eksport nierogacizny, tego jedynie może korzystnego artykułu wywozowego. Powoli jednak i tam rany się goją. I dzisiaj przy prowadzeniu intensywnych robót nad osuszaniem i drenowaniem pól należy mieć nadzieję, iż więcej podobna klęska się nie powtórzy.

Jeśli chodzi o nauczanie początkowe, to należy uzupełnić je przez rozszerzanie w dalszym ciągu sieci jednorocznych kursów rolniczych przy szkołach początkowych oraz przez organizowanie młodzieży rolnej w specjalne ~~kmmm~~ kółka, tak jak to ma miejsce we wszystkich krajach anglo-saskich.

Należy mieć nadzieję, iż do roku 1940 kwestja ta będzie ostatecznie i pozytywnie rozwiązana. Pozatem rząd zamierza rozszerzyć zakres prac Akademji Datnowskiej. Ma być tam wprowadzony 4-ty dział, mianowicie gospodarstwa domowego, pod względem znajomości którego stoimy bardzo nisko. Są bowiem okręgi w Litwie, gdzie wieśniacy nie umieją upiec chleba, ugotować zwykłej strawy. To powoduje bardzo znaczne rozszerzanie się chorób, brak zaś czystości i racjonalnego odżywiania jest przyczyną olbrzymiej śmiertelności niemowląt.

W dalszym ciągu rząd zamierza zwrócić uwagę na racjonalniejsze wyzyskanie czasu przez robotników, zwłaszcza zimą. Zamierza się propagować rozwój przemysłu domowego. Przykład Belgji i Czechosłowacji, gdzie pomimo ogromnego uprzemysłowienia kraju, rozwija się jednak przemysł domowy, powinien i nas do tego zachęcać.

Przechodząc do omówienia sprawy parcelacji majątków, należy zaznaczyć, że sprawa ta jest już na ukończeniu. Również wydawanie dokumentów, potwierdzających własność ziemi nowych właścicieli, szybko posuwa się naprzód. To samo da się powiedzieć i o kolonizacji wsi litewskiej. Rząd obecnie posiada zastęp wyćwiczonych geometrów, którzy za rychłe i sumienne przeprowadzenie prac otrzymują pensje.

Jeśli chodzi o przemysł krajowy, należy stwierdzić, że przypuszczenia, że rozbudowa przemysłu krajowego rozwiąże zagadnienie rynku dla produkcji rolnej, jest mylne. Wystarczy wziąć Danję, która posiada duże miasta, bardzo wysoko rozwinięty przemysł, jednak główny rynek dla jej produkcji - to zagranica. Tembardziej należy powiedzieć to o Litwie, która nie posiada tymczasem dużych miast ani przemysłu i posiadać go rychło nie może. Rozbudowa przemysłu krajowego mogłaby tylko rozwiązać problem emigracji, w żadnym jednak wypadku sprawy ~~kkmmm~~ rynku dla produkcji rolnej Litwy. Zagranica była i będzie głównym rynkiem dla rolnika litewskiego. Odwrotnie zaś, rozwój rolnictwa i dobrobytu ludności rolnej rozwiązałby sprawę stworzenia podstaw dla budowy własnego przemysłu krajowego. Dotąd błędnie traktowano rolnictwo, faworyzując przemysł. Rozwój rolnictwa powinien stać na pierwszym planie. W wielu państwach europejskich podatki od roli są nienormalnie wysokie. Litwa powinna tego unikać i pod względem opodatkowania rolnictwa za przykład dla niej powinna służyć nie Europa, lecz Stany Zjednoczone, gdzie podatki te są bardzo niskie i w stosunku do wzrostu wydajności ziemi stale się zmniejszają.-

"R y t a s" o g o s p o d a r c e L i t w y.

"Rytas" Nr.73 z dnia 29.III.1930 r. Art.p.t."Drogi naszej

polityki gospodarczej". Streszczenie:

Według słów Ministra Rolnictwa, rolnictwo powinno być pupilem ustroju Litwy. W rzeczywistości jednak jest inaczej. Zadłużenie rolników, sprzedaż ich gospodarstw, liczba protestowanych weksli, osiągnęły rekord. Niejeden może powiedzieć, że zawiniły tu jedynie okoliczności zewnętrzne. Nie negując wpływów okoliczności, należy jednak rozejrzeć się, co robi rząd świadomie w tej dziedzinie i jakie są tego skutki .

Głównem hasłem naszej polityki rolnej była tak zwana "danizacja"Litwy. Hasło w gruncie rzeczy niezłe, przy realizowaniu go jednak podążono w innym kierunku, oddając w ręce duńskie niektóre dziedziny gospodarki litewskiej, jak np. budowę mostów i kolei.

Dzisiaj w dziedzinie nawozów i nasion ogrodniczych mamy monopol poszczególnych organizacyj. Czy zmieniło się jednak coś w polityce zakupowania nawozów? Czy posługiwano się racjonalniejszemi metodami i zdyskontowano możliwość zakupienia większych partyj? Sądząc z cen, - nie. Rolnicy i w roku bieżącym będą musieli płacić te same ceny, co w roku ubiegłym, organizacje zaś, posiadające monopol, będą mogły ciągnąć ładny dochód ze swego uprzywilejowanego położenia..

Katastrofę cen zboża zasadniczo wywołał u nas zeszłoroczny wwóz zboża z zagranicy. W jesieni, gdy się wydarzył urodzaj, nie było co robić z wwiezionem zbożem. A czy przestudjowano poważnie rynek zbożowy zagranicą? Czy pomyślano o znalezieniu miejsc chociażby dla eksportu ekwiwalentu importowanego zboża?

Po spadku cen zboża zagranicą "Lietukis" zaczął wyrzucać na to zboże, otrzymując 50 - 60 % ceny, którą sam płacił. Inne państwa, jak Niemcy, w podobnem położeniu inaczej się zachowały. Zrozumiały one, iż rzucając po taniej cenie zboże zagranicę, ścina się ostatnią gałęź, na której się trzyma hodowla bydła. Otrzymując z zagranicy tanie zboże, jasnem jest, iż można będzie w tani sposób wyprodukować trzodę, masło, jaja i w ten sposób obniżyć wartość dziedzin gospodarczych, o wiele ważniejszych, niż gospodarka zbożowa. Tam zrobiono inaczej, mianowicie przystąpiono do denaturowania zakupionego zboża, t.j. przekształcanie go na nieużyteczne dl jedzenia i na nasiona i sprzedawanie po zniżonych cenach gospodarstwom z powrotem na żywienie bydła.

Że polityka taka jest na swem miejscu, wskazuje ostatni spadek cen nierogacizny i masła. I u nas rozlegają się głosy, że rząd chce gwarantować stałe ceny na trzodę i masło. Lecz jak na rynku zbożowym, tak i tu, rząd niedługo będzie mógł dotrzymać swych zobowiązań, ~~jeżeli~~ chociażby nie szedł po drodze obniżenia kosztów produkcji, co się robi, sprzedając zboże taniej zagranicę, taniej, niż ono kosztuje we własnym kraju. Jasnem jest, że w ten sposób zagranicznym hodowcom bydła daje się możność tańszej sprzedaży kosztem rolników litewskich.

Światowa wskazówka cen produktów rolnych wykazuje tendencję zniżkową. Niema żadnych danych, iż położenie nagle może się poprawić, przeciwnie - należy oczekiwać jeszcze większych depresyj. Zbliżyła się ostatnia chwila, kiedy powinna być udzielona realna pomoc, jeżeli się chce ratować rolnictwo, dać mu siłę do konkurowania w przyszłości i stworzyć znośne warunki życia dla pracujących w niem. Przedewszystkiem, należy wstrzymać się od tego, aby rolnictwo egzystowało, zaspakajało codzienne potrzeby ze swej substancji - podstawowego kapitału. Należy wstrzymać zgubny wpływ zadłużenia rolnictwa. Dzisiaj nawet procenty Banku Rolnego są zdzierstwem, gdyż rolnik dobrze się czuje, jeżeli zarabia 2 - 3 % od swego kapitału. Powinno być jaknajprędzej wyjaśnione, jakie jest ogólne zadłużenie każdego gospodarstwa i wstrzymane na szeroką skalę pobieranie od rolnictwa większych procentów, niż może ono dać samo. Nietylko procent, pobierany przez Bank Ziemski i inne podobne instytucje, powinien być odpowiednio uregulowany, lecz powinna być udzielona możność odpowiedniego skonsolidowania długów prywatnych. Drugą rzeczą po - winnoby być przestrzeżenie rolników, ażeby się wstrzymali od znaczniejszych inwestycyj, zanim się nie wyjaśni sytuacja.-

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

W y w i a d z M i n i s t r e m K o m u n i k a c j i .

Minister Komunikacji inż.Wilejszys przyjął współpracownika "Lietuvos Aidasa", którego następująco poinformował o sprawach i perspektywach komunikacji w Litwie:

W preliminarzu wydatków państwowych na komunikację wyznaczono 74.471.947 lt. Nigdy jeszcze na komunikację nie wyznaczano w Litwie tak wielkiej sumy. Z sum tych znaczna część zostanie wydana na większe prace inwestycyjne. Przedewszystkiem należy przypomnieć budowę kolei Telsze-Kretynga, która się zacznie po Wielkanocy. Po ostatecznem zakończeniu badań, wyjaśniło się, że ta nowa linja będzie mogła być około 3 klm. krótsza, a więc i oszczędniejsza. W oczekiwaniu większego tranzytu międzynarodowego na linji Pogiegie-Radziwiliszki-Abele, należy wykonać prace wzmocnienia tej linji. W związku z większym tranzytem , w Pogiegiach i Abelach przewiduje się zbudowanie depot dla lokomotyw. Oprócz tego, w Pogiegiach i Janiszkach zostaną zbudowane wieże dla zasilania lokomotyw w wodę. W Kownie i Abelach zostaną zbudowane domy dla kolejarzy. Jeszcze 19 stacyj kolejowych brakuje nowych budynków. W roku bieżącym zostaną zakończone dwie stacje, zaczęte w roku ubiegłym, oraz zbuduje się nowe trzy.

Tranzyt międzynarodowy, szczególniej towarowy, stale się zwiększa na naszych kolejach. Towary idą przeważnie z Rosji do Niemiec i z Niemiec do Rosji. Nie trzeba tłumaczyć, że Polacy usiłują pociągnąć tranzyt przez swoje terytorjum. Jak widzimy jednak, wszystkie te ich wysiłki nie mają powodzenia. Gdyby Litwa mogła podpisać konwencję berneńską, tranzyt byłby znacznie ułatwiony. Wszelako ze względu na znane stosunki między Litwą a Polską niema żadnej możności podpisania tej konwencji. Naogół jednak i na dzisiejszym tranzycie koleje litewskie zarabiają. Jest nadzieja, że z chwilą, kiedy zacznie kursować "ekspress północny" na linji Pogiegie-Abele, zwiększy się również tranzyt osobowy z Zachodu na Daleki Wschód.

Koleje ostatnie nietylko nie dają deficytu, lecz i przynoszą zysk, chociaż wielką konkurencję stwarzają im autobusy. Drogi naturalnie nie mogą dać zysku. Wszelako państwo nie może się bez nich obejść. Wypada nietylko stale remontować drogi istniejące, lecz i budować nowe. Jest aktualna sprawa przedewszystkiem połączenia dobrą drogą Kłajpedy z Kownem. Ta długa droga powinna iść po linji: Kowno - Bobty - Ejragoła - Rosienie - Widukle, Endrzejewo - Wiżajcie - Kłajpeda. Zaczęto budować się odrazu w kilku najgorszych dla jazdy miejscach. W niektórych miejscowościach do budowy drogi chętnie przyłączają się miejscowe samorządy i ludność.

Na ulepszenie portu Kłajpedzkiego wyznaczono 9 milj.lt., z których około 6 miljonów ma być wzięte jako kredyt od przedsiębiorców, którzy objęli rozbudowę. Zainteresowanie pracami nad rozszerzeniem portu Kłajpedzkiego jest wielkie. Dotychczas zgłosiło się 35 firm i osób. Na początku maja odbędzie się konkurencja reflektantów. Na przystosowanie portu Świętej na potrzeby rybackie, wyznaczono 95 tysięcy litów. Po przeprowadzeniu pewnych prac port ten będzie mógł oddać wielkie usługi naszym rybakom.

Prace poczty stale się rozwijają. Każdego roku otwiera się dużo nowych urzędów pocztowych. Poczta litewska pracuje sprawnie. Oprócz tego daje ona państwu około 3 miljonów rocznie dochodu, nie mówiąc już o tem, że gratisowo obsługuje wszystkie urzędy państwowe i samorządowe. W roku bieżącym w Kownie zostanie zbudowany centralny gmach pocztowy. Będzie on kosztował około półtora miljona litów, z czego na rok bieżący przewidziano 300.000 lt.

Bardzo szybko rozwija się telefon, do którego ludność coraz bardziej się przyzwyczaja i który w większości wypadków zastępuje

telegraf. Jak w latach ubiegłych, tak i w roku bieżącym przewiduje się rozszerzenie sieci telegraficznej i telefonicznej. Oprócz tego, nasza radjostacja znów powraca do kompetencji Ministerstwa Komunikacji.

Oprócz wspomnianych prac w kolejnictwie, w dziedzinie dróg i poczty, należy jeszcze zaznaczyć prace nad regulacją Niemna, które w roku bieżącym będą intensywnie prowadzone. Zostanie zbudowany most przez Niewiażę koło Czerwonego Dworu. W roku bieżącym zostanie również zapłacone rolnikom za ziemię, która była wywłaszczona przez Niemców podczas wojny przy budowie kolei oraz przez nasz rząd w chwili tworzenia się niepodległości.-

Oprócz prac technicznych, należy pomyśleć i o potrzebach prawnych. Ministerstwo Komunikacji opracowało i przesłało Gabinetowi Ministrów projekt ustawy o rangach, projekt ustawy o ustaleniu szerokości dróg i ochronie drzew przydrożnych, opracowuje się projekt ustawy o pomocy lekarskiej urzędnikom i robotnikom. Oprócz tego, znajduje się w stadjum opracowania statut Ministerstwa, w którym zostaną spisane prawa, obowiązki i odpowiedzialność pracowników.-

Echa zamachu w Taurogach. Sesja sądu wojennego rozważyła w Szawlach sprawę siedmiu sprawców zamachu w Taurogach. Zamachowcy ci po dokonaniu zamachu zbiegli zagranicę. Do Litwy powrócili po ogłoszeniu amnestji dla emigrantów politycznych. Sąd skazał głównego oskarżonego Armanasa na 15 lat ciężkiego więzienia, sześciu zaś pozostałych - na sześć lat każdego.-

Ogólnokrajowy zjazd narodowców. W czerwcu odbędzie się ogólno-krajowy zjazd narodowców. Zjazd między innemi rozważy zmianę statutu stronnictwa i obierze nowy komitet centralny.-

Powrót naczelnika sztabu generalnego. Naczelnik sztabu generalnego gen.Kubilunas powrócił z zagranicy i z dniem 1 kwietnia objął urzędowanie.-

Udział geometrów litewskich w międzynarodowym kongresie geometrów. Związek geometrów otrzymał zaproszenie na IV międzynarodowy kongres geometrów który się odbędzie 11 - 14 września r.b. w Zurychu. Związek uchwalił wysłać na kongres swych delegatów.-

Nabożeństwa w synagogach w związku z prześladowaniem religji w ZSSR. Związek rabinów wysłał okólnik do wszystkich rabinów, w którym zaleca odprawienie nabożeństw w synagogach z powodu prześladowania religji w ZSSR.-

Kary za potajemną fabrykację i sprzedaż wódki. Gabinet Ministrów rozważa projekt ustawy, przewidujący kary za potajemną fabrykację i sprzedaż wódki. Winni przekroczenia ustawy będą karani grzywną do 20.000 lt. lub więzieniem do 2 lat.-

Eksport masła. Eksport masła w bieżącym tygodniu nieco wzrósł. Wywieziono mianowicie 647 beczułek masła /w ubiegłym tygodniu - 520/. Ceny masła pozostały na tym samym poziomie. I gatunek - 6,60 lt., II a - 6,40 lt., II b - 6,30 lt., III - 5,50 lt.-

Delegaci przedstawicielstwa studentów uniwersytetu litewskiego w Rydze i Talinie. Delegaci przedstawicielstwa studentów Uniwersytetu Litewskiego, Szyrwinskas i Widmantas, po zaznajomieniu się z instytucjami akademickiemi w Rydze, udali się w tej samej sprawie do Estonji. Delegacji odwiedzą organizacje akademickie w Talinie i Dorpacie. W Rydze gości między innemi interesowała sprawa służby wojskowej dla studentów w Łotwie.-